

Odpowiedzialność dyscyplinarna doktoranta w świetle unormowań Ustawy 2.0

1. Wstęp

Wyrażając na wstępie poniekąd truizm, Ustawa 2.0¹ jest niewątpliwie nowym gruntem badawczym dla dogmatyki, spenetrowanym dotychczas jedynie przez nieliczne opracowania doktrynalne. Jednakowoż pogłębianie omawianego zagadnienia, czyli odpowiedzialności dyscyplinarnej doktorantów - będącego uregulowanym podobnie w odniesieniu do aktu już derogowanego, czyli do ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym², gdzie sama konstrukcja odpowiedzialności oparta jest na tych samych kanonach, co obecnie – może odbywać się z uwzględnieniem dorobku piśmienniczego³ oraz orzeczniczego odnoszonego do uprzedniego stanu prawnego. Oczywiście zabieg ten dokonywany będzie z uwzględnieniem różnic, które

¹Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1668).

²Dz.U. z 2017 r. poz. 2183, z późn. zm., zwana dalej „ustawą uprzednią”.

³Jedną z najważniejszych pozycji w literaturze, poruszającą także zagadnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej, wydaje się dalej być: S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój – prawo – organizacja*, Rzeszów 2016.

wyróżniają tekst obecnie obowiązujący. Wszak niemałą rolę odgrywać tu będzie *per analogiam* także literatura opisująca reguły deontologiczne poszczególnych zawodów zaufania publicznego.

Ustawodawca, w świetle unormowań Ustawy 2.0, dość znacząco różnicuje zasady odpowiedzialności nauczycieli akademickich i studentów. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z w miarę kompleksową regulacją ustawową, jedynie z uzupełniającym odesłaniem do stosownego rozporządzenia. W przypadku studentów proporcje są wręcz odwrócone – ustawa wyznacza jedynie główne założenia, delegując regulacje szczegółowe do aktu o randze rozporządzenia. Odpowiedzialność dyscyplinarna doktoranta, na mocy art. 322 Ustawy 2.0, została usytuowana w obszarze odpowiedzialności studenckiej, poprzez odwołanie ustawowe. W tym miejscu pojawia się pytanie, czy takie uregulowanie zapewnia należyłą realizację zasad rzetelności, obiektywności, przejrzystości i sprawności prowadzenia postępowań w odniesieniu właśnie do doktorantów? Problem staje się o tyle istotny, o ile nowelizacja ustawy, wchodząca w życie z dniem 1 października 2019 r., dopuszcza wyjątkowo zatrudnienie doktoranta na stanowisku nauczyciela akademickiego.

Celem niniejszego opracowania jest opis funkcjonujących w postępowaniu dyscyplinarnym względem doktorantów

zasad wraz z krytycznym spojrzeniem na obecne uregulowanie, które być może w niektórych obszarach wydawać się niekompletnym. Teza, która podlegać będzie udowodnieniu bądź falsyfikacji w dalszej części wywodu, oparta jest o założenie, że należałoby zerwać z dotychczasową tradycją legislacyjną odwołań ustawowych względem doktorantów tak, aby już nowy akt prawny zawierał kompleksową regulację uwzględniającą specyfikę statusu doktoranta w ramach funkcjonowania tegoż w strukturach uczelni wyższej.

2. Zarys teorii odpowiedzialności dyscyplinarnej

Polskie ustawodawstwo zna - prócz akademickiej odpowiedzialności dyscyplinarnej - wiele rozwiązań, statuujących przede wszystkim zasady deontologii zawodów zaufania publicznego, a także postępowań dyscyplinarnych z tym zagadnieniem związanych. Dla przykładu można wskazać unormowania postępowań dotyczących naruszeń dyscyplinarnych popełnionych przez adwokatów, radców prawnych, sędziów, lekarzy, itd. „To, co nazywa się odpowiedzialnością dyscyplinarną, we właściwym czy ścisłym rozumieniu tego słowa, oznacza odpowiedzialność realizowaną przez organy powołane do kontrolowania lub nadzorowania wykonywania określonych zawodów lub sprawowania określonych funkcji. Ich cechą wspólną jest zaufanie publiczne, którym z jednej strony

osoby i całe ich grupy cieszą się w społeczeństwie, a które, z drugiej strony, jest niezbędne do prawidłowego wykonywania owych zawodów lub funkcji”⁴.

W odniesieniu do zawodów prawniczych wskazuje się w doktrynie, iż delikt dyscyplinarny stanowi bezprawny, zawiniony dyscyplinarnie czyn, wpływający w większym stopniu niż znikomy na dobra chronione przepisami korporacyjnymi⁵. Niemal powszechna zgoda panuje także co do tego, iż musi to być odpowiedzialność oparta na zawinieniu⁶. Ujęcie takowe bliskie jest ujęciu tradycyjnemu, uznającemu odpowiedzialność dyscyplinarną za odłam prawa karnego, co dobitnie widać w wypowiedzi np. M. Cieślaka, iż: „prawo dyscyplinarne [...] wprost uważać można za szczególną gałąź czy rodzajową odmianę prawa karnego”⁷. Wszak nowsze poglądy unikają tak jednoznacznej kategoryzacji, stojąc na stanowisku charakteru *sui generis* odpowiedzialności dyscyplinarnej, przypisując jej funkcje obce tradycyjnemu

⁴P. Skuczyński, *Granice odpowiedzialności dyscyplinarnej*, w: *idem*, P. Zawadzki (red.), *Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000 – 2005*, Warszawa 2008, s. 8.

⁵W. Kozielowicz, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2012, s. 48.

⁶I. Bogucka, *Odpowiedzialność dyscyplinarna*, w: P. Skuczyński, S. Sykuna (red.), *Leksykon etyki prawniczej. 100 podstawowych pojęć*, Warszawa 2013, s. 258.

⁷M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994, s. 22-23.

represyjnemu prawu karnemu. Na pierwszy plan w tym ujęciu wysuwa się funkcja integracyjna, która od strony formalnej polega na zapewnieniu spójności praktyki w zakresie wykonywania danego zawodu lub sprawowanej funkcji, przy czym spójność ta może być wielorako rozumiana. „W pierwszym rozumieniu chodzi o integralność moralną, tj. jednolitość czy jedność sądów, czynów i postaw konkretnych osób. W drugim - o integralność zawodową, a więc przede wszystkim o unikanie konfliktu pełnionej roli zawodowej z innymi rolami społecznymi i konfliktu interesów w ramach wykonywania zawodu lub pełnienia funkcji przez konkretną osobę. W trzecim rozumieniu z kolei chodzi o integralność zawodu, czyli jednolitość standardów postępowania całej grupy zawodowej zarówno w odniesieniu do osób spoza tej grupy, jak i w jej ramach”⁸.

Wydaje się zatem, iż postrzeganie odpowiedzialności dyscyplinarnej jako odpowiedzialności wymykającej się tradycyjnemu przyporządkowaniu do określonej gałęzi prawa jest postrzeganiem właściwym dla rozważań nad unormowaniami Ustawy 2.0. Przy tym sama nawet definicja deliktu dyscyplinarnego nie będzie stanowić konstrukcji teoretycznoprawnej, lecz instytucję dogmatycznoprawną, ściśle związaną z analizowanym

⁸P. Skuczyński, *Integralność*, w: *idem*, H. Izdebski, (red.), *Etyka zawodów prawniczych. Etyka prawnicza*, Warszawa 2006, s. 105-112.

tekstem prawnym. Podejście takie pozwoli na uniknięcie nieporozumień w zakresie badań nad unormowaniami, które często równocześnie czerpać będą i z procedury karnej, i z procedury cywilnej, czy wreszcie z przepisów normujących postępowanie przed sądami administracyjnymi.

3. Podstawy doktoranckiej odpowiedzialności dyscyplinarnej

Podstawą odpowiedzialność dyscyplinarnej doktoranta jest popełnienie przezeń czynu dyscyplinarnego. Przepis art. 322 ust. 1 zd. 1 Ustawy 2.0 jasno precyzuje, że „doktorant podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów obowiązujących w podmiocie prowadzącym szkołę doktorską oraz za czyn uchybiający godności doktoranta”. Podobną zawartość normatywną wyrażał art. 226 ust. 1 zd. 1 ustawy uprzedniej o treści: „za naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni oraz za czyny uchybiające godności doktoranta doktorant ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną”.

Toteż pierwsza wskazana tu i dawniej kategoria czynów, czyli „naruszenie przepisów obowiązujących w podmiocie prowadzącym szkołę doktorską” wydaje się o tyle jasna, o ile jest to proste odwołanie do aktów prawa

powszechnie obowiązującego, jak i prawa wewnętrznego danej szkoły doktorskiej. Nie należy bowiem wąsko interpretować przesłanki „przepisów obowiązujących w podmiocie” jako tylko takiej, która odnosi się wyłącznie do wewnętrznych uregulowań szkoły. Sama szkoła doktorska jest zatem prowadzona w oparciu o szereg aktów rangi ustawy lub rozporządzenia, a uzupełnieniem (niejako porządkowym) tychże są dopiero akty wewnętrznie obowiązujące w postaci głównie regulaminów. Jednakowoż obie kategorie aktów są w omawianej normie zrównane, bowiem naruszenie przez doktoranta i jednych, i drugich rodzić może odpowiedzialność dyscyplinarną.

W konsekwencji, wydaje się, że tak szerokie określenie deliktów dyscyplinarnych mieści się w pewnych ramach poprawności legislacyjnej, a to choćby z uwagi na podobne sformułowanie używane na gruncie aktów normujących poszczególne deontologie zawodowe. Tytułem przykładu można wskazać podobnie ukształtowane treściowo podstawy w art. 80 Prawa o adwokaturze⁹, czy też w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych¹⁰ i nieco już surowiej zakreśloną podstawę w

⁹„Adwokaci i aplikanci adwokaccy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem (...)”. Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2019 r., poz. 1513).

¹⁰„Radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem (...)”. Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 2115).

art. 107 § 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych, odwołując się do kwalifikowanego naruszenia prawa¹¹. Dotychczas nie zostało podważone domniemanie konstytucyjności¹² przywołanych przepisów, więc raczej nie zachodzi ryzyko sprzeczności przytoczonych regulacji z konstytucyjną zasadą *nullum crimen sine lege certa* aczkolwiek *prima facie* można zauważyć, że w żadnym przypadku ustawodawca nie stworzył katalogu naruszeń prawa, które rodziłyby odpowiedzialność dyscyplinarną¹³. Z drugiej strony jednak, w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP mowa jest o „odpowiedzialności karnej” nie zaś o odpowiedzialności dyscyplinarnej, a co za tym idzie, ta druga przybliżona jest bardziej do odpowiedzialności o charakterze administracyjnym, aniżeli karnym¹⁴. Wszak „powszechnie przyjmuje się, że odpowiedzialność

¹¹„Za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa (...) sędzia odpowiada dyscyplinarnie”. Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 52).

¹²W rozminieniu za: M. Dąbrowski, *Domniemanie zgodności ustaw z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, Olsztyn 2017, s. 73 i nn.

¹³Cf.: K. Cegielska-Piłat, M. Zbrojewska, w: P. Kruszyński (red.), *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 200.

¹⁴Jednakże też Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie dotychczas podkreślał represyjność postępowań dyscyplinarnych, co w tym ujęciu nadaje tymże postępowaniom pewne cechy karnistyczne. Cf.: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. akt K 9/10, OTK-A 2012 nr 6, poz. 66; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., sygn. akt K 41/97, OTK ZU 1998 nr 7, poz. 117; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2001 r., sygn. akt SK 17/00, OTK ZU 2001 nr 6, poz. 165; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 listopada 1999 r., sygn. akt SK 11/99, OTK ZU 1999 nr 7, poz. 158.

dyscyplinarna nie jest odpowiedzialnością karną w sensie ścisłym, tak jak prawo dyscyplinarne nie jest częścią wąsko zdefiniowanego prawa karnego. Podobnie sankcje dyscyplinarne nie są karami kryminalnymi, aczkolwiek ich charakter – mimo wielu lat debat nad zagdanieniem – pozostaje niezwykle dyskusyjny”¹⁵. Nie rozwijając jednak szerzej wskazanego wątku, który przekracza cel niniejszego opracowania, warto pochylić się nad subtelą różnicą pomiędzy wskazanymi przepisami a art. 322 ust. 1 zd. 1 Ustawy 2.0, ponieważ norma ta dopuszcza także odpowiedzialność zrodzoną na gruncie nie ustawowym, lecz aktów wewnętrznych szkoły doktorskiej. Takowe rozwiązanie wydaje się o tyle kontrowersyjne (choć funkcjonujące już także na gruncie ustawy uprzedniej), o ile nauczyciel akademicki podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej już tylko za postępowanie uchybiające obowiązkom nauczyciela akademickiego (art. 275 ust. 1 Ustawy 2.0), a więc tym obowiązkom, które wynikają z ustawy. Nie da się zatem ukryć, że odpowiedzialność doktorantów posunięta została o krok dalej, tzn. wkracza ona w obszar pozaustawowy. Stan taki zatem implikować może stawianie pytań o to, czy czynienie jednak pewnej represji nie zostało wysunięte zbyt daleko na przedpole

¹⁵P. Czarnecki, *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013, *Legalis*, rdz. III/§ 5/ pkt II.

naruszeń ustawowych, powodując tym samym nadmierną represyjność karania dyscyplinarnego za czyny nieujęte w ustawie. Póki co problem jest jedynie zasygnalizowany, a znajdzie on rozwinięcie w dalszej części wywodu.

Tytułem uzupełnienia na marginesie można jeszcze dodać, iż wyżej poczynione spostrzeżenia mogą zostać odniesione także do odpowiedzialności studenckiej, unormowanej obecnie w art. 307 ust. 1 Ustawy 2.0, a opartej o tę samą podstawę „naruszenie przepisów obowiązujących w uczelni”.

Drugą podstawą, na podstawie której można wyodrębnić czyny dyscyplinarne doktorantów, jest uchybienie godności doktoranta. Kategoria ta wydaje się nad wyraz trudna do uchwycenia w ramy normatywne, na co zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu¹⁶. Termin „godność doktoranta” jest terminem nieostrym, którego ustawodawca nie był władny uniknąć, nie tworząc zarazem wyczerpującego katalogu czynów, które domyślnie takową godność by naruszały. *Per analogiam*, w stosunku do deontologii zawodów prawniczych, wskazuje się, że „naruszeniem godności zawodu radcy prawnego jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub

¹⁶B. Czarnek, M. Liwo, w: S. Waltoś, A. Rozmus (red.), *Op. cit.*, s. 581 i nn.

podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego”¹⁷ lub że „godność zawodu [adwokata – K.F.] jest szczególnym przymiotem profesji adwokackiej równoważnym co do rangi zasadom etyki, a także że zasady etyki i godność zawodu stanowią zagadnienia komplementarne. (...). [Źródłami godności zawodu adwokata są – K.F] a) wewnętrzne własne przekonanie adwokata co do tego, że reprezentuje szczególne walory etyczne i moralne, b) świadomość pełnienia ważkiej i pożytecznej roli społecznej, która materializuje się w niesieniu pomocy prawnej osobom takiej pomocy potrzebującym, c) przeświadczenie o posiadaniu wysokich, merytorycznych kwalifikacji predestynujących do świadczenia pomocy prawnej, d) gotowość wzięcia odpowiedzialności zawodowo-moralnej za wszystkie skutki własnych działań zawodowych, a także zachowań w sferze życia prywatnego oraz aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym, e) świadomość, że z uwagi na posiadane przymioty zawodowe, adwokat może cieszyć się wyjątkową daniną społeczną, jaką jest zaufanie publiczne do całego zawodu”¹⁸.

¹⁷Art. 11 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Załącznik do uchwały Nr 197/VIII/2013 Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie przedłożenia projektu Kodeksu Etyki Radcy Prawnego pod obrady X Krajowego Zjazdu Radców Prawnych.

¹⁸J. Naumann, *Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej*, Warszawa 2012, s. 10–11.

Wobec powyższego, z zastosowaniem pararteńskiej analogii można stwierdzić, że „godność doktoranta” oscylować będzie wokół takich działań, które mieszczą się w społecznym postrzeganiu doktoranta jako osoby godnej zaufania w zakresie postępowania zarówno w szkole doktorskiej, jak i w życiu prywatnym. *A contrario*, czynem uchybiającym godności doktoranta będzie taki czyn, który może w opinii publicznej, a zwłaszcza pośród członków społeczności akademickiej, narazić może doktoranta na utratę zaufania bądź na zdyskredytowanie. Nie bez znaczenia przy dokonywaniu takowej oceny będą ogólnospołeczne wskazania etyczne oraz moralne, posiadane przez doktoranta walory merytoryczne w danej dziedzinie wiedzy lub ich brak, czy wreszcie wewnętrzne poczucie odpowiedzialności u doktoranta za podjęte działania bądź zaniechania. Tak szeroko zakrojone pole odpowiedzialności niejako samo przez się rodzi wysoki stopień uznaniowości w zakresie decyzji o ściganiu czynu dyscyplinarnego i ewentualnym późniejszym jego osądzeniu. Niemalą rolę odgrywa przy tym wrażliwość osób pełniących funkcje orzecznicze, które to osoby koniec końców wszelkie czyny i tak przepuszczają przez pryzmat własnych spostrzeżeń, czy też przeczuć etycznych. Przy czym bezwzględnie należy poczynić uwagę, iż zabiegiem niemożliwym jest stwierdzenie naruszenia godności doktoranta wtedy, gdy doktorant

swoim czynem nie naruszył żadnych reguł społecznych. W takiej sytuacji uznaniowość mogłaby niechybnie być poczytana za dowolność w dokonanej ocenie¹⁹.

4. Postępowanie dyscyplinarne na gruncie Ustawy 2.0

Postępowania dyscyplinarne względem doktorantów zostało unormowane poprzez zastosowanie w art. 322 ust. 1 zd. 2 Ustawy 2.0 odwołania do studenckiego postępowania dyscyplinarnego. Próbując ocenić charakter odwołania, należy przychylić się do literalnego brzmienia przepisu, w którym mowa o stosowaniu „odpowiednim”. W konsekwencji, odpowiednie stosowanie przepisów będzie musiało odbywać się z uwzględnieniem podstawowej dystynkcji pomiędzy statusem ustawowym doktoranta a statusem ustawowym studenta, co oznacza, że niektóre ze wspomnianych przepisów znajdą zastosowanie wprost, bez żadnych modyfikacji i zabiegów adaptacyjnych, inne tylko pośrednio, a więc z uwzględnieniem konstrukcji, istoty i odrębności, a jeszcze inne w ogóle nie będą mogłyby być wykorzystane.

W tym duchu należy odczytywać zatem zamysł ustawodawcy. W art. 10 ust. 1 Ustawy 2.0 znajdujemy co prawda unormowanie, że „pracownicy uczelni, doktoranci i

¹⁹T. Scheffler, w: *idem* (red.), *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, Warszawa 2018, kom. do art. 64.

studenci stanowią wspólnotę uczelni”, lecz już w art. 198 ust. 1 Ustawy 2.0 można wyczytać zastrzeżenie, że doktoranci kształceni są w szkole doktorskiej, natomiast studenci kształceni są przez uczelnie jako takie. Wobec powyższego, ważny jest wyjątek poczyniony w art. 322 ust. 2 Ustawy 2.0, która to norma różnicuje skład orzekający w sprawach studenckich i w sprawach doktoranckich. W tym drugim przypadku „komisja dyscyplinarna rozstrzygająca sprawę doktoranta orzeka w składzie złożonym z przewodniczącego składu orzekającego, którym jest nauczyciel akademicki albo pracownik naukowy, oraz w równej liczbie z doktorantów i nauczycieli akademickich albo pracowników naukowych”.

Jednakowoż, zaczynając od postępowania wyjaśniającego, wedle dyspozycji art. 313 ust. 1 Ustawy 2.0, to rzecznik dyscyplinarny do spraw studentów wszczyna postępowanie wyjaśniające na polecenie rektora, którego informuje o dokonanych ustaleniach. Rzecznik ów powoływany jest przez rektora spośród nauczycieli akademickich uczelni (art. 309 ust. 1 Ustawy 2.0). Postępowanie wyjaśniające kończy się decyzją w przedmiocie tego, czy należy skierować wniosek o ukaranie do komisji orzekającej bądź do rektora (art. 313 ust. 2 Ustawy 2.0), czy też postępowanie umorzyć za zgodą rektora (art. 313 ust. 3 Ustawy 2.0)

Właściwe już postępowanie dyscyplinarne jest dwuinstancyjne, z możliwością złożenia skargi do sądu administracyjnego na prawomocną decyzję dyscyplinarną. W pierwszej instancji organem właściwym do orzekania jest komisja orzekająca, w składzie wskazanym wyżej, zaś w drugiej instancji jest to komisja odwoławcza (art. 317 ust. 2 Ustawy 2.0), w składzie o tożsamyh proporcjach osobowych, co w pierwszej instancji. Komisje orzekają kary: upomnienia, nagany, nagany z ostrzeżeniem, zawieszenia w określonych prawach doktoranta na okres 1 roku, wydalenia z uczelni (art. 308 Ustawy 2.0). Wyjątkiem od powołanej reguły jest postępowanie w przedmiocie „przewinień mniejszej wagi”, w których celowym wymierzenie jest jedynie kary upomnienia, ponieważ w tych przypadkach to rektor orzeka w pierwszej instancji, zaś odwołanie wnoszone jest do komisji dyscyplinarnej (art. 312 Ustawy 2.0). Zasadami rządzącymi postępowaniami jest: zasada niezależności od innych postępowań (art. 314 ust. 2 Ustawy 2.0), zasada prawa do obrony (art. 315 ust. 1 w zw. z art. 286 Ustawy 2.0), zasada jawności postępowania (art. 316 Ustawy 2.0), a także zasady wynikające z Kodeksu postępowania karnego (art. 320 Ustawy 2.0) oraz zasady rzetelności, obiektywności, przejrzystości i sprawności prowadzenia postępowań (art. 321 Ustawy 2.0), realizowane obecnie przez unormowania szczególne Rozporządzenia Ministra

Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia²⁰.

Dla wskazania podobieństw bądź różnic, postępowanie dyscyplinarne prowadzone względem nauczycieli akademickich w fazie postępowania wyjaśniającego prowadzone jest przez rzecznika dyscyplinarnego posiadającego stopień co najmniej doktora (art. 277 ust. 1 Ustawy 2.0), powołanego na stanowisko przez rektora. Rzecznik dyscyplinarny rozpoczyna prowadzenie sprawy z urzędu lub na polecenie organu, który go powołał, tak aby albo wydać postanowienie o wszczęciu albo odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego, albo też aby skierować wniosek do rektora o ukaranie karą upomnienia w przypadku gdy czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi (art. 285 Ustawy 2.0). Poszczególne czynności postępowania wyjaśniającego są szczegółowo opisane w art. 287 Ustawy 2.0 i jest to opis podobny do tego, występującego w § 4 – § 12 Rozporządzenia studenckiego, choć uboższy w szczegóły dotyczące

²⁰Dz.U. z 2018 r., poz. 1882, zwane dalej „Rozporządzeniem studenckim”.

czynności materialnotechnicznych. Na decyzję umarzającą postępowanie dyscyplinarne służy środek zaskarżenia w postaci zażalenia rozpatrywane przez komisję dyscyplinarną (art. 289 Ustawy 2.0).

Właściwe postępowanie dyscyplinarne przeciwko nauczycielowi akademickiemu może być poprzedzone postępowaniem mediacyjnym (art. 293 ust. 2 Ustawy 2.0). Komisje dyscyplinarne orzekają w składzie co najmniej trzech członków, a w składzie orzekającym komisji dyscyplinarnej przy ministrze co najmniej jeden z członków posiadać musi co najmniej stopień doktora w zakresie nauk prawnych. Przewodniczącym składu orzekającego jest nauczyciel akademicki posiadający stopień naukowy albo stopień w zakresie sztuki nie niższy niż stopień obwinionego, a w przypadku gdy obwiniony posiada tytuł profesora - nauczyciel akademicki posiadający tytuł profesora (art. 291 Ustawy 2.0). Postępowanie jest dwuinstancyjne i toczy się w pierwszej instancji albo przed uczelnianą komisją dyscyplinarną w przypadku zagrożenia karą nie surowszą niż nagana z obniżeniem wynagrodzenia zasadniczego o 10%-25% na okres od miesiąca do 2 lat, albo przed komisją dyscyplinarną przy RGNiSW²¹, zaś w drugiej instancji przed komisją dyscyplinarną przy ministrze (art. 279

²¹Rozwinięciem ustawowego skrótu „RGNiSW” jest „Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego” (art. 254 ust. 1 Ustawy 2.0).

Ustawy 2.0). Od prawomocnego orzeczenia komisji dyscyplinarnej przy ministrze stronom przysługuje odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, przy czym do odwołania stosuje się przepisy procedury cywilnej (art. 295 ust. 2 Ustawy 2.0). Karami dyscyplinarnym orzekanymi przez rzeczne komisje są: upomnienie, nagana, nagana z obniżeniem wynagrodzenia zasadniczego o 10% - 25% na okres od miesiąca do 2 lat, pozbawienie prawa do wykonywania zadań promotora, recenzenta oraz członka komisji w postępowaniach w sprawie nadania stopnia doktora, stopnia doktora habilitowanego oraz tytułu profesora na okres od roku do 5 lat, pozbawienie prawa do pełnienia funkcji kierowniczych w uczelniach na okres od 6 miesięcy do 5 lat, wydalenie z pracy w uczelni, wydalenie z pracy w uczelni z zakazem wykonywania pracy w uczelniach na okres od 6 miesięcy do 5 lat, pozbawienie prawa do wykonywania zawodu nauczyciela akademickiego na okres 10 lat (art. 276 ust. 1 Ustawy 2.0). Wyjątkiem od powołanej reguły jest postępowanie w przedmiocie „przewinień mniejszej wagi”, w których celowym wymiarem jest jedynie kary upomnienia, ponieważ w tych przypadkach to rektor orzeka w pierwszej instancji (art. 282 pkt 2 Ustawy 2.0), zaś odwołanie wnoszone jest do sądu pracy (art. 284 ust. 2 Ustawy 2.0). Przepis art. 294 Ustawy 2.0 wskazuje na możliwe

rozstrzygnięcia komisji dyscyplinarnych, normując zarazem przesłanki umorzenia postępowania. Ustawa 2.0 nie normuje w tym przypadku zasad rządzących postępowaniem, odsyłając w całości do Kodeksu postępowania karnego (art. 305 Ustawy 2.0) oraz do zasad rzetelności, obiektywności, przejrzystości i sprawności prowadzenia postępowań, rozwiniętych obecnie w unormowaniach szczególnych Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 września 2019 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia mediacji, postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia²².

Jak widać zatem na dokonanym wyżej porównaniu najistotniejszych regulacji obu postępowań, procedowanie względem nauczycieli akademickich jawi się jako zdecydowanie bardziej sformalizowane już na poziomie unormowań ustawowych. Przeniesienie instancji odwoławczej poza struktury danej jednostki akademickiej pozwala na pełną realizację zasady rozpoznania sprawy przez dwie niezależne instancje. Z drugiej strony jednak, bardziej rozbudowany katalog kar czyni to postępowanie

²² Dz.U. z 2018 r. poz. 1843, zwane dalej „Rozporządzeniem akademickim”.

bardziej represyjnym w stosunku do postępowań studenckich bądź doktoranckich. Istotną różnicę stanowi także tryb odwołania od prawomocnej decyzji dyscyplinarnej, albowiem nauczyciel akademicki ma prawo zażądać kontroli takowej decyzji przed sądem powszechnym, nie zaś przed sądem administracyjnym.

5. Wnioski i postulaty

Powtarzając niektóre przewijające się już do tej pory cząstkowe wnioski, podstawą dyscyplinarnej odpowiedzialności doktoranta na gruncie Ustawy 2.0 jest delikt dyscyplinarny, zdefiniowany ustawowo jako czyn naruszający przepisy obowiązujące w podmiocie prowadzącym szkołę doktorską lub też czyn uchybiający godności doktoranta. Niedookreśloność tak zarysowanej podstawy wpisuje się w polską tradycję legislacyjną, która w wielu innych aktach normatywnych także zaakceptowała pewien poziom niedookreśloności czynów dyscyplinarnych. Nie będzie to jednak nigdy dowolność orzecznicza, z uwagi na wszak gwarancyjny charakter norm dyscyplinarnych. Prezentowany zabieg nie budzi stąd głębszych refleksji co do konstytucyjności zapisów ustawowych, bowiem w najnowszych opracowaniach przesuwana jest na dalszy plan funkcja represyjna unormowań dyscyplinarnych, ustępując tym samym pola tzw. funkcji integracyjnej. Ta ostatnia wyraża się w trzech obszarach, tj. integralności

moralnej, integralności zawodowej oraz integralności zawodu. W tym kontekście, wydaje się, że podstawy odpowiedzialności doktoranckiej zostały prawidłowo ujęte w ramy ustawowe, a tym samym nie wymaga wtórej weryfikacji stanowisko ustawodawcy, jednakowoż z zastrzeżeniem oceny przesłanki naruszenia godności doktoranta przez pryzmat naruszenia społecznie cenionych wartości.

Rzecz zgoła odmiennie przedstawia się w zakresie procedury dyscyplinarnej względem doktoranta. Procedura ta prawie w całości normowana jest przez przepisy dotyczące odpowiedzialności studenckiej. W związku z tym, zauważalne są dość istotne różnice rysujące się pomiędzy odpowiedzialnością doktorancką o odpowiedzialnością pracowników naukowych.

Pierwszą z różnic jest kwestia dotycząca organów orzekające w sprawach doktoranckich. W obu instancjach są to organy złożone z przedstawicieli jednostki macierzystej, z którą doktorant może pozostawać w konflikcie w związku z właśnie prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu. Być może stworzenie pewnych możliwości nadzwyczajnego odwołania od prawomocnego orzeczenia do komisji dyscyplinarnej przy RGNiSW w przypadkach np. rażącego naruszenia proporcji pomiędzy przypisanym czynem a wymierzoną karą, stworzyłoby realne możliwości kontroli instancyjnej nieprawidłowych

orzeczeń. Obecnie taką możliwość stwarza jedynie odwołanie do sądu administracyjnego, który także gwarantuje słabszą ochronę interesów doktoranta, aniżeli sąd powszechny – sąd pracy. Dlatego w omawianym obszarze należałoby postulować o to, by zmiany legislacyjne podążyły w kierunku zapewnienia szerszych, realnych i sprawniejszych możliwości usunięcia z obiegu wadliwych orzeczeń dyscyplinarnych.

Drugim newralgiczną różnicą jest odrębne ukształtowanie zasad postępowania doktoranckiego względem tych, rządzących postępowaniem karnym. Wydaje się, że wskazana fragmentaryczna regulacja powinna zostać derogowana o tyle, o ile Kodeks postępowania karnego jest aktem, który – przynajmniej w założeniach – jest unormowaniem w pełni uwzględniającym prawa podejrzanego bądź oskarżonego, tu obwinionego. W dodatku, uzupełnienie regulacji ustawowej czy to Rozporządzeniem studenckim, czy też obszerniejszym Rozporządzeniem akademickim, nie daje pełnej gwarancji stałości regulacji w tak istotnym sektorze, jakim są zasady postępowania, wszak wyznaczające pewien paradygmat całego procesu. Wydawać by się mogło zatem, iż ustawodawca w tym miejscu poszedł o krok za daleko w kierunku regulacji szczegółowych, miast poprzestać na prostym, acz pełniejszym odwołaniu do Kodeksu postępowania karnego.

Ostatnim aspektem proceduralnym jest brak spójności regulacji dyscyplinarnej na przestrzeni całej Ustawy 2.0. Dzieje się tak, ponieważ - wzorem ustawy uprzedniej - zdecydowano się odrębnie, niezależnie ukształtować i postępowanie studenckie, i postępowania względem pracowników akademickich, przy jednoczesnym braku wskazania, które z rozwiązań jest modelowe, a które stanowi wyjątek podyktowany odrębnym statusem obwinionych. Zabieg taki, wzbogacony dodatkowo o zakwalifikowanie doktorantów do pionu studenckiego sądownictwa dyscyplinarnego, jedynie pogłębia być może nawet chaos regulacji, w której zbyt często pojawiają się konstrukcje „stosowania odpowiedniego” przepisów. Przykładem może być art. 312 ust. 4 Ustawy 2.0 stanowiący, iż: „jeżeli w wyniku postępowania wyjaśniającego zebrany materiał potwierdza popełnienie czynu, o którym mowa w ust. 5 [przestępstwa – K.F], rektor wstrzymuje postępowanie o nadanie tytułu zawodowego do czasu wydania orzeczenia przez komisję dyscyplinarną oraz składa zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa”. Nie wydaje się w tym przypadku prawidłową wykładnią powalająca wstrzymanie nadania tytułu doktorskiego, skoro ten nie jest tytułem zawodowym w rozumieniu art. 77 ust. 1 Ustawy 2.0. Z drugiej jednak strony, daleko posunięte „stosowanie odpowiednie” norm pozwala na przeciwną

interpretację. Z tych też powodów należy postulować albo wprawdzie o stworzenie pełniejszej regulacji dyscyplinarnego postępowania doktoranckiego, albo ostatecznie o stworzenie jednej dyscyplinarnej procedury akademickiej, uwzględniającej tylko w niektórych miejscach odrębności statusów doktoranta, względnie studenta.

Reasumując, o ile podstawy odpowiedzialności doktoranckiej pozostają w zgodzie z teoretycznymi kanonami odpowiedzialności doktoranckiej, o tyle zagadnienia proceduralne na gruncie Ustawy 2.0 stanowią powielenie nie do końca trafnych rozwiązań ustawy poprzedniej. W konsekwencji, wszelkie postulaty winne być skierowane ku ujednoliceniu postępowania doktoranckiego względem postępowania wrzynań wobec nauczycieli akademickich, zwłaszcza że zakres obowiązków doktoranta coraz bardziej zbliżony jest do obowiązków nauczycieli, a to choćby za sprawą ostatniej nowelizacji wprowadzającej możliwość wyjątkowego zatrudnienia doktoranta na stanowisku nauczyciela akademickiego (art. 209 ust. 10 Ustawy 2.0).

Bibliografia:

Leksykon etyki prawniczej. 100 podstawowych pojęć, Skuczyński P., Sykuna S. (red.), Warszawa 2013.

Czarnecki P., *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, Warszawa 2013.

Szkolnictwo wyższe w Polsce. Ustrój – prawo – organizacja, Waltoś S., Rozmus A. (red.), Rzeszów 2016.

Prawo o adwokaturze. Komentarz, Kruszyński P. (red.), Warszawa 2016.

Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1994.

Dąbrowski M., *Domniemanie zgodności ustaw z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, Olsztyn 2017.

Kozielewicz W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2012.

Naumann J., *Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej*, Warszawa 2012.

Ustawa o radcach prawnych. Komentarz, Scheffler T. (red.), Warszawa 2018.

Etyka zawodów prawniczych. Etyka prawnicza, Izdebski H., Skuczyński P. (red.), Warszawa 2006.

Odpowiedzialność dyscyplinarna. Podstawy, procedura i orzecznictwo w sprawach studentów Uniwersytetu Warszawskiego 2000 – 2005, Skuczyński P., Zawadzki P. (red.), Warszawa 2008.

Wykaz skrótów

art. - artykuł

Dz.U. - Dziennik Ustaw

poz. - pozycja

ust. - ustęp

OTK A - Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Seria A

OTK-ZU - Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Zbiór
Urzędowy